MŁODY CZUUX, LIZAK

Ruszam z końcem dnia, co nie ocenia mnie wcale
ruszam, nie znam drogi
cel już dawno obrałem
ciebie diabeł na drodze stawia
nie mamy czasu na wstępy
kiedy noc wita nas

twoja mama, wiem, nie polubi mnie
bo reputacja mocno wyprzedza mnie
i to co ciebie kręci sprawia też że
twoja mama, wiem, nie polubi mnie

weź się zapomnij
tej nocy ty będziesz moja
weź się zapomnij
tu niepotrzebne słowa
weź się zapomnij
tej nocy ty będziesz moja
weź się zapomnij
tu niepotrzebne słowa
weź się zapomnij
zapomnij się

to nie czas na sen
noc zastąpi dzień
wszystko skończy się dlatego tu i teraz
zostań jeśli chcesz

film nakręcę, gdzie z tobą ja
w słowach oszczędnie bo lizak tak właśnie ma
i choć twój tata moim fanem nie będzie
Oscar będzie nasz najpewniej

weź się zapomnij
tej nocy ty będziesz moja
weź się zapomnij
tu niepotrzebne słowa
weź się zapomnij
zapomnij się
weź się zapomnij
tej nocy ty będziesz moja
weź się zapomnij
tu niepotrzebne słowa
weź się zapomnij
tej nocy ty będziesz moja
weź się zapomnij
tu niepotrzebne słowa
weź się zapomnij
zapomnij się
weź się zapomnij
zapomnij się